

Misterium o przemijaniu

Na premierowe przedstawienie Tomasza Pietrasiewicza, specjalnie przygotowane dla Konfrontacji Teatralnych, czekaliśmy siedem lat. Zamiast przedstawienia mamy niezwykle

misterium, dla którego sceną jest Lublin. Zamiast aktorów duchy tych, którzy wraz z miastem żydowskim z miasta chrześcijańskiego

zniknęli. Oto fragmenty reżyserskich zapisków i fotografie Lublina, którego nie ma. Niech

przewodnikiem w trakcie misterium

...Pusta przestrzeń leżąca obok lubelskiego Zamku jest jednym z tych miejsc Lublina, które mówią najwięcej o jego historii. W przestrzeń tę prowadzi Brama Grodzka – kiedyś miejsce spotkania miasta chrześcijańskiego z żydowskim. Miasto żydowskie zostało zniszczone w czasie II wojny światowej, a większość jego mieszkańców zginęła w obozach zagłady. Tam, gdzie kiedyś przebiegała

główna ulica tego miasta, jest teraz wybetonowany plac. Zamek w okresie wojny i kilku lat po niej zamieniono w wyjątkowo okrutne więzienie służące dwóm największym dwudziestowiecznym totalitaryzmom – niemieckiemu, a później komunistycznemu. Zamordowano w nim kilka tysięcy osób. Misterium „Poemat o Miejscu” jest artystyczna próba zmierzenia się z pamięcią o miejscu naznaczonym tak wielką ilością zbrodni, okrucieństwa i destrukcji.

Przebieg działań

...O godzinie 20.00 odezwie się dzwon z kościoła na Wzgórzu Czwartkowym, dając znak do rozpoczęcia Misterium. W całej przestrzeni wokół Zamku zgaśnie światło tworząc „scenę” do dalszych działań. Droga uczestników Misterium rozpocznie się wyjściem z rozświetlonej, tętniącej codziennym życiem części Starego Miasta i wejściem przez Bramę Grodzką w ciemność po jej drugiej stronie – tam gdzie kiedyś było miasto żydowskie i gdzie stoi Zamek. Uczestnicy Misterium przejdą następującą drogę:

- od Bramy Grodzkiej do Zamku (ulica Zamkowa)
- przez plac Zamkowy
- wzdłuż ulicy, u podnóża Wzgórza Zamkowego, do miejsca gdzie stała dawniej synagoga.

Stanie się światło

...Przewodnikiem na tej drodze będzie światło zapalające się w kolejnych, mijanych miejscach. Będzie można usłyszeć głosy – opowieści więźniów Zamku (z okresu okupacji i lat powojennych) oraz wspomnienia mieszkańców Lublina o dzielnicy żydowskiej i jej zagładzie. W miejscu dawnej synagogi droga uczestników Misterium zostanie przecięta czarną kotarą. Jest to nawiązanie do kotar z fresków ze ścian Kaplicy Zamkowej. Kotary te wskazują na istnienie tajemnicy, której nie można przeniknąć.

Co dalej?

Dalej, w kolejnym niezwykłym miejscu, gmachu Collegium Maius Akademii Medycznej przy ul. Lubar-towskiej (tam mieściła się Żydowska Akademia, sławna w całej Europie) Pietrasiewicz pokaże spektakl „Tajbełe i jej demon”.

– Misterium rozgrywamy w skali makro, „Tajbełe” w skali mikro. Te dwie skale nakładają się na siebie, tworząc symboliczną całość. Najlepiej oglądać je razem – mówi Pietrasiewicz.

A więc do zobaczenia w sobotę, 12 października, o godz. 20 w podcieniach Bramy Grodzkiej na lubelskim Starym Mieście.